

Beata Grochala\*

### Komentarz (sportowy), relacja (sportowa), sprawozdanie (sportowe) – przegląd stanowisk

Większość dorosłych Polaków posiadających tzw. ogólną wiedzę o świecie na pytanie: „Kim jest Dariusz Szpakowski?” odpowie – „komentatorem sportowym”. Gdyby kontynuować ową rozmowę i zadać pytanie o gatunek, który uprawia, być może, przez analogię, wskazano by komentarz (skoro felietonista pisze felietony, reportażysta reportaże itp.), nie jest jednak wykluczone, że część wskazałaby na relację, a jeszcze inni na sprawozdanie. Pojawia się zatem pytanie, czy mamy do czynienia z trzema różnymi nazwami tego samego gatunku, a może z trzema różnymi gatunkami? Bez wątplenia panuje tu pewien chaos terminologiczno-genologiczny. Celem niniejszego artykułu jest próba uporządkowania owego chaosu, czemu służyć ma m.in. przegląd rozmaitych słowników, leksykonów, a także literatury dotyczącej omawianego gatunku (omawianych gatunków?). Aby zachować przejrzystość wyводу, należy wyjaśnić, co nie jest łatwe, o jakim gatunku jest mowa. Ze względu na jego złożony charakter, nie zostanie przeprowadzona dokładna charakterystyka genologiczna, uwzględniająca różne konkretne jednostkowe realizacje, dzięki czemu możliwe byłoby ustalenie wzorca gatunkowego i wariantów gatunkowych, a jedynie wskazany zakres omawianego zjawiska.

We wszystkich dostępnych dziś mediach bardzo ważne miejsce zajmuje sport. Stał się on produktem, dzięki któremu można przyciągnąć odbiorcę. Ten z kolei nastawiony jest albo na szybki dostęp do interesującej go informacji albo na spektakularne widowisko, które będzie źródłem rozrywki. Czy tak się stanie, zależy w dużej mierze od zawodników, jednak drugim elementem, który staje się momentami ważniejszy niż wydarzenia na arenie sportowej, jest dziennikarz.

W zależności od specyfiki medium (prasa, radio, telewizja), z którym mamy do czynienia, preferowane są przekazy bezpośrednio transmitujące oraz takie, które opisują je *post factum*. Do mediów transmitujących bezpośrednio zawody sportowe należą: telewizja, radio i Internet, zaś do mediów zajmujących się opisem wydarzeń *post factum* przede wszystkim prasa i Internet, choć ten typ pojawia się także w radiu i telewizji. Obie wymienione sytuacje mogą być podstawą do powstania komentarza, relacji czy sprawozdania. Cechą wspólną, którą uznać należy za konstytutywną dla jakkolwiek dalej klasyfikowanych: relacji sprawozdań i komentarzy sportowych, jest obecność informacji<sup>1</sup>

---

\* Uniwersytet Łódzki.

<sup>1</sup> Informację rozumiem tu w sensie ogólnym (powiadomienie o czymś, zakomunikowanie czegoś; wiadomość, wskazówka, pouczenie), a nie gatunkowym.

o przebiegu wydarzenia sportowego formułowana przez dziennikarza. Bez wąpnięcia zmienne, które będą wpływały na jego kształt, to medium oraz czas prezentacji – możemy zatem wyodrębnić sytuację bezpośredniego informowania o wydarzeniu, w trakcie jego trwania (*in statu praesenti*) lub z informowaniem po zakończeniu wydarzenia (*post factum*).

Przyjrzyjmy się więc definicjom słownikowym przypisywanym poszczególnym słowom.

## 1. Słowniki i leksykony

### 1.1. Komentarz

Przez najbardziej ogólne źródło, a mianowicie słowniki języka polskiego, *komentarz* definiowany jest bez uwzględnienia znaczenia gatunkowego. Słownik pod red. Witolda Doroszewskiego podaje bowiem następującą definicję:

przypisy objaśniające, o charakterze historycznym, językowym itp., dodawane przez autora czy wydawcę do dzieła literackiego; uwagi (nie tylko pisemne) objaśniające, interpretujące jakiś tekst lub wydarzenie<sup>2</sup>.

Najnowszy, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, wprowadza znaczące rozszerzenie znaczenia – pojawiają się cztery definicje komentarza:

1. *książk.* «uwaga, najczęściej krytyczna lub złośliwa, wypowiedzana o kimś, o czymś»; 2. *publ.* «artykuł publicystyczny, wypowiedź, omawiające aktualne wydarzenia polityczne, gospodarcze, kulturalne» 3. *nauk.* «różnego rodzaju objaśnienia tekstu, dzieła literackiego, obrazu, sztuki teatralnej, filmu, badania naukowego itp., zawierające informacje dotyczące osób, zdarzeń, faktów językowych, historycznych itp., dodawane przez autora, wystawcę, reżysera lub wydawcę»; 4. *inform.* «krótka notatka wyjaśniająca, wstawiana do programów w celu opisanie, co dany program robi»<sup>3</sup>.

Te najbardziej ogólne definicje słownikowe pokazują przesunięcie znaczenia, m.in. w kierunku gatunkowym. Jedynie tym aspektem zajmuje się *Słownik terminologii medialnej* nazywający komentarzem gatunek wypowiedzi prasowej, który „pojawił się w drugiej połowie XIX, a wykrystalizował na początku XX w.”<sup>4</sup>.

Do narodzin komentarza przyczyniła się najprostsza informacja, która wymagała oprócz podania faktów także ustosunkowania się do nich. Komentarz kieruje uwagę odbiorców na bieżące sprawy, kształtuje ich punkt widzenia, informuje, jak należy odbierać rzeczywistość, wyjaśniając procesy w niej zachodzące, rzuca nowe światło na problem, naprowadzając na sposób myślenia komentatora, który przekonuje odbiorców do swoich racji.

Komentarz jest formą pokrewną artykułowi, ale jest to artykuł o najwyższym stopniu aktualności i silnie zarysowanym stanowisku autorów [...]. Graniczy z informacją

<sup>2</sup> *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1958–1969, t. III, s. 856 – dalej jako SJPD.

<sup>3</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2003, t. II, s. 382 – dalej jako USJP.

<sup>4</sup> *Słownik terminologii medialnej*, pod red. W. Pisarka, Kraków 2006, s. 97.

z tego względu, że wymaga podania faktów, aby je potem naświetlać i interpretować. Celem zasadniczym komentarza jest wyrażanie stanowiska wobec zaistniałych faktów, ich analiza oraz rzeczowa argumentacja z przywoływaniem różnych punktów widzenia i polemizowaniem z nimi i ostatecznie przekonywanie autora do swoich racji [...]»<sup>5</sup>.

Przytoczona definicja ukierunkowana jest raczej na komentarz prasowy, choć, co warto podkreślić, samo hasło nie jest opatrzone przydawką dookreślającą. Można to rozumieć dwojako – albo komentarz jako gatunek jest zarezerwowany dla prasy i dodawanie przydawki *prasowy* miałyby wydzielić pleonastyczny albo gatunek ten rozwinął się na tyle, że jego ramy są zdecydowanie szersze. Za drugim rozwiązaniem przemawia końcowa część definicji, w której podkreślony jest cel komentarza – opiniowanie faktów.

## 1.2. Relacja

Drugim leksemem wykorzystywanym jako nazwa omawianego gatunku, jest *relacja*. SJPD definiuje ją jako „1.opowiadanie o przebiegu jakiegoś wypadku, zdanie, zdawanie sprawy z czego; 2. stosunek wzajemny dwóch elementów, rodzaj kontaktu między nimi; cecha dwóch elementów wynikająca z ich porównania”<sup>6</sup>. Podobnie USJP:

1. *książk.* «opowiadanie o jakimś wydarzeniu, wypadku; także: zdanie, zdawanie komuś sprawy z przebiegu czegoś; sprawozdanie»; 2. *log. mat.* «wszelki związek czy zależność (stosunek) między dwoma (lub więcej) przedmiotami danego rodzaju, pojęciami, wielkościami itp.»; 3. *psych. socjol.* «rodzaj wzajemnych związków, zachodzących między ludźmi lub grupami społecznymi»<sup>7</sup>.

W obu przypadkach nie mamy odniesienia gatunkowego. Przynosi je dopiero słownik specjalistyczny, w którym relacja to

gatunek dotyczący zdarzeń, które jeszcze się nie zakończyły. Relacja jest równoległa (równoczesna) z narastaniem poszczególnych faz zdarzenia. Charakteryzuje ją z jednej strony katalogowe podawanie faktów (data, miejscowość, najważniejsze zdarzenia), z drugiej żywe i barwne opisywanie przebiegu wydarzeń, eksponujące emocje osoby przekazującej tę relację (np. relacje z meczów piłkarskich). W tym wypadku relacja zawiera elementy reportażowe (charakterystyka miejsca zdarzenia, postaci biorących w nim udział, narastanie napięcia, zdarzenia równoległe z poznawaniem nowej rzeczywistości). Autor relacji najczęściej nazywany jest sprawozdawcą bądź komentatorem, mimo że mówi o wydarzeniach bieżących, których finał następuje razem z zakończeniem relacji<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Tamże, s. 185. Bardzo podobne definicje komentarza, sprawozdania oraz relacji odnaleźć można w książce K. Wolnego-Zmorzyńskiego, A. Kaliszewskiego i W. Furmana, *Gatunki dziennikarskie. Teoria, praktyka, język*, Warszawa 2006.

<sup>6</sup> SJPD, t. VII, s. 911

<sup>7</sup> USJP, t. IV, s. 61

<sup>8</sup> *Słownik terminologii medialnej*, dz. cyt., s. 185

W przytoczonej definicji na szczególną uwagę zasługuje nazwanie autorów relacji sprawozdawcami lub komentatorami, a także na wskazanie na relację z meczów piłkarskich jako egzemplifikację gatunku<sup>9</sup>.

### 1.3. Sprawozdanie

Ostatni termin, który jest wykorzystywany dla nazwania omawianych form wypowiedzi, to *sprawozdanie*. Również tym razem żaden ze słowników języka polskiego nie wskazuje na genologiczne użycie wspomnianego leksemu (SJPD definiuje sprawozdanie jako „ustny lub pisemny opis przebiegu jakichś wypadków, zdarzeń; zdanie sprawy z czego, raport”<sup>10</sup>, bardzo podobnie USJP – „ustne lub pisemne przedstawienie przebiegu jakiejś działalności, szczegółowe zdanie sprawy z czegoś, opis jakichś zdarzeń, wypadków; relacja, raport”<sup>11</sup>). Warto zaznaczyć, że USJP traktuje synonimicznie *sprawozdanie* i *relację*. Co ciekawe, także *Słownik terminologii medialnej* informację o genologicznym charakterze sprawozdania umieszcza dopiero w końcowej części artykułu hasłowego. Możemy w nim przeczytać, iż sprawozdanie to

prezentacja zdarzeń o wyjątkowym charakterze, które się już zakończyły i mają swój finał. Cechą charakterystyczną sprawozdania jest przedstawianie faktów w sposób dynamiczny, w porządku czasowym, możliwie wiernie, zachowując obojętnie chronologiczne następstwo zdarzeń, którego zmieniać nie wolno, chociaż dla uatrakcyjnienia tekstu i zaciekawienia odbiorcy czasami odstępuje się od reguły i na początku ujawnia się jeden z finalnych szczegółów. [...] Cechuje je przedstawianie zdarzeń z wielu punktów widzenia dla zachowania obiektywności [...]. Gatunek ten jest często utożsamiany (i całkiem zasadnie) z artykułem nazywanym informacją własną<sup>12</sup>.

W tym wypadku warto podkreślić, że zgodnie z zacytowaną definicją sprawozdanie dotyczy wydarzeń, które już się zakończyły.

## 2. Komentarz (sportowy), relacja (sportowa) i sprawozdanie (sportowe) w świetle polskich opracowań językoznawczych i medjoznawczych

Gatunkiem, który doczekał się najliczniejszych opracowań, jest komentarz, jednak ich zdecydowana większość dotyczy komentarzy prasowych<sup>13</sup>. W od-

<sup>9</sup> W dalszej części definicji przedstawione są sylwetki mistrzów gatunku: „W historii dziennikarstwa do najwybitniejszych przedstawicieli gatunku należeli m.in. Jan Ciszewski (1932–1982) oraz Bohdan Tomaszewski (ur. 1921). Obaj związani z Telewizją Polską oraz Polskim Radiem, potrafili przyciągnąć uwagę odbiorców do radia bądź ekranu telewizyjnego. Mimo że zarzucano im zbytne uleganie emocjom – w rzeczywistości nie przysłaniały one przekazu, ale udzielały się słuchaczom. Radiowy przekaz w ich wykonaniu był barwny, oddziaływał na wyobraźnię osób znajdujących się przy radiodbiornikach. Natomiast relacje telewizyjne, owe „głosowe” ilustracje obrazu, nie były nużące, bowiem telewizzowie informowani byli o tym, dlaczego coś widzą, a nie co widzą na ekranie” (tamże).

<sup>10</sup> SJPD, t. VIII, s. 629.

<sup>11</sup> USJP, t. IV, s. 490.

<sup>12</sup> *Słownik terminologii medialnej*, dz. cyt., s. 201.

<sup>13</sup> Szerokie omówienie komentarza odnaleźć można m.in. [w:] M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, Lublin 2004; tejsze, *Analiza gatunków prasowych. Podręcznik dla studentów dziennikarstwa i kierunków pokrewnych*, Lublin 2008, T. Miarecki, *Na początku było słowo, a potem komentarz*, [w:] *Dziennikarstwo od kuchni*, pod red. A. Niczyperowicza, Poznań 2001; P. Kurek, *Komentarz czyli suwerenność myślenia*, [w:] *Abecadło dziennikarza*, pod red. A. Niczyperowicza, Poznań 1996.

niesieniu do transmisji sportowej pierwsza rozprawa na gruncie polskim, podejmująca omawianą problematykę, to praca Jana Oźdżyńskiego, w której autor dokonuje rozróżnienia komentarza od relacji w zależności od medium. Wyodrębnia on relację radiową (sprawozdanie) oraz komentarz telewizyjny. Zastrzeża przy tym, że *komentarz* to „monolog komentująco-sprawozdawczy”, zaś *relacja* to „monolog sprawozdawczo-komentujący”<sup>14</sup>. Jak widać, oba terminy (komentarz i relacja) oznaczają właściwie to samo, a różni je medium, w którym się pojawiają, oraz przewaga jednego z elementów – komentującego lub sprawozdawczego. Warto także podkreślić, że mimo iż nie pojawia się sama nazwa „sprawozdanie”, to jednak w zacytowanych definicjach wyraźnie wyodrębniono pierwiastek sprawozdawczy. Należy także zaznaczyć, że J. Oźdżyński, omawiając sytuację komunikacyjną transmisji sportowej, za najbardziej typową formę wypowiedzi dziennikarskiej uważa „bezpośrednie sprawozdanie z imprezy sportowej”<sup>15</sup>, zaś dziennikarza nazywa sprawozdawcą. W nieco późniejszej pracy<sup>16</sup> J. Oźdżyński dokonuje porównania tekstu telewizyjnego, radiowego i prasowego. Nie podaje, niestety, definicji gatunkowych, jednak rozgranicza: komentarz telewizyjny, relację radiową oraz sprawozdanie prasowe i reportaż pisany<sup>17</sup>.

Kolejne ważne opracowanie dotyczące omawianego zagadnienia to artykuł Małgorzaty Kity<sup>18</sup>. Badaczka analizuje w nim „tekst sprawozdania sportowego z meczu piłkarskiego”, a zatem nazywa interesujący nas gatunek sprawozdaniem. Wskazuje także na jego cechy konstytutywne – „powtarzalność pewnych formuł i konstrukcji syntaktycznych oraz zamknięty zbiór środków leksykalnych, które ma do dyspozycji twórca komunikatu”<sup>19</sup>. M. Kita dokonuje także segmentacji tekstu sprawozdania i wyodrębnia w nim:

1. początek, który zawiera powitanie odbiorców, prezentację miejsca akcji i uczestników wydarzenia, którego ma dotyczyć relacja (mecz piłkarski), oraz celu spotkania;
2. część środkową, relacyjną, na którą składają się warstwa sprawozdawcza sensu stricto oraz warstwa komentatorska, refleksyjno-oceniająca;
3. koniec, który stanowią: podanie wyniku meczu, wymienienie strzelców bramek, krótkie podsumowanie przebiegu spotkania oraz pożegnanie sprawozdawcy z odbiorcami<sup>20</sup>.

<sup>14</sup> J. Oźdżyński, *Mówione warianty wypowiedzi w środowisku sportowym*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 52–53. Zagadnienie to zostało wcześniej omówione w artykule: J. Oźdżyński, *Relacja radiowa a komentarz telewizyjny w ujęciu składniowo-informacyjnym (na materiale sportowym)*, [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, pod red. S. Grabiasa, J. Mazura, K. Pisarkowej, Kraków 1978, s. 203–216.

<sup>15</sup> J. Oźdżyński, *Mówione warianty...* dz. cyt., s. 50.

<sup>16</sup> J. Oźdżyński, *Różnice między reportażem prasowym, radiowym i telewizyjnym (na przykładzie dziennikarskich wypowiedzi sportowych)*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, 1983, z. 80, t. 4, s. 97–124.

<sup>17</sup> Tamże, s. 107–108. Wyróżnienie sprawozdania prasowego i reportażu pisanego łączy się z odmiennym charakterem obu typów tekstu, a zwłaszcza ich funkcji i lokalizacji w czasie. Sprawozdanie ukazuje się bowiem następnego dnia po danym widowisku i ma charakter opisujący, jego celem jest poinformowanie o tym, co się wydarzyło. Natomiast reportaż pisany może pojawić się w dowolnym momencie po zakończeniu spotkania, ma charakter komentujący, a jego celem jest ocena.

<sup>18</sup> M. Kita, *Problem strukturywania tekstów radiowych i telewizyjnych sprawozdań sportowych*, „Socjolingwistyka” 1979, nr 2, s. 133–148.

<sup>19</sup> Tamże, s. 133.

<sup>20</sup> Tamże.

M. Kita bada zarówno sprawozdanie telewizyjne, jak i radiowe, jednak w odróżnieniu od J. Ożdżyńskiego stosuje dla obu tę samą nazwę. Nie ma tu zatem rozróżnienia ze względu na medium. Należy również podkreślić, że M. Kita stosuje także określenie relacja, jednak negatywnie, lecz dla nazwania czynności przekazywania informacji o bieżącym wydarzeniu. Pojawia się także określenie dziennikarza relacjonującego – nazwany jest on komentatorem lub sprawozdawcą.

Inna pozycja poświęcona komentarzom to książka Wacława Cockiewicza. Już w tytule *Komentarz transmisji sportowej w telewizji...*<sup>21</sup> określa on badany przez siebie gatunek jako „komentarz transmisji sportowej” i choć traktuje go jako źródło materiału badawczego do charakterystyki składniowej pewnego typu polszczyzny mówionej, to jednak odnosi się także do kwestii nazwy. Otóż przyjmuje on, że komentarz jest gatunkiem, w którym temat opracowany jest zasadniczo w sposób deskryptywny (w części sprawozdawczej), jednak w pewnych fragmentach – w sposób asocjatywny (komentarz *sensu stricto*). To rozróżnienie stanowi podstawę do wyodrębnienia komentarza bezpośredniego (sprawozdawczego) oraz komentarza pośredniego (dygresyjnego)<sup>22</sup>. Autor ustosunkowuje się również do propozycji J. Ożdżyńskiego. Uważa, że wprowadzone przez niego odróżnienie komentarza bezpośredniego i pośredniego pozwala na uściślenie granicy między komentarzem telewizyjnym, a relacją radiową. Podkreśla jednocześnie, że „wobec braku formalnego kryterium opozycja ta (komentarz – sprawozdanie) ma charakter raczej hipotezy badawczej niż ustalenia terminologicznego”<sup>23</sup>. Mimo tego zastrzeżenia mamy tu wyraźnie wskazaną opozycję: komentarz – sprawozdanie, którą należałoby chyba zestawić z zaproponowaną przez J. Ożdżyńskiego opozycją komentarz – relacja. W obu przypadkach nazwa *komentarz* odnosi się do transmisji telewizyjnej, zaś, dokonując pewnego uproszczenia<sup>24</sup>, sprawozdanie czy relacja odnoszą się raczej do transmisji radiowej.

Spośród późniejszych badaczy omawianego zjawiska wymienić trzeba Grzegorza Ożdżyńskiego, kontynuatora myśli J. Ożdżyńskiego. W swoich artykułach<sup>25</sup> posługuje się on określeniem *komentarz*, wychodząc każdorazowo od definicji komentarza zamieszczonej w *Encyklopedii wiedzy o prasie*, komentarz –

1. gatunek dziennikarski prezentowany w prasie, radiu i telewizji, który odznacza się m.in. dążeniem do zwięzłości, mocno podkreśloną tendencją aktualizacyjną,

<sup>21</sup> W. Cockiewicz, *Komentarz transmisji sportowej w telewizji (charakterystyka składniowa)*. Studium z zakresu składni języka mówionego, Kraków 1988.

<sup>22</sup> Tamże, s. 21.

<sup>23</sup> Tamże, s. 25.

<sup>24</sup> Zdaję sobie sprawę z tego, iż W. Cockiewicz badał jedynie transmisje telewizyjne. Skoro jednak nawiązuje do definicji komentarza J. Ożdżyńskiego jako monologu komentującego-sprawozdawczego zestawionego z definicją relacji, to, moim zdaniem, można dokonać takiego zestawienia.

<sup>25</sup> Por. m.in. G. Ożdżyński, *Wartościowanie w mówionym tekście komentarza telewizyjnego na przykładzie transmisji sportowej*, „Poradnik Językowy” 1994, nr 1-2, s. 24-36; G. Ożdżyński, *Komentarz telewizyjny jako forma narracji (na przykładzie transmisji z meczu tenisowego)*, [w:] *Wokół społecznego zróżnicowania języka*, pod red. S. Kani, Szczecin 1996, s. 109-123; G. Ożdżyński, *Czasowniki percepcji wzrokowej w mówionym tekście sportowego komentarza telewizyjnego*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Logopaedica I”, 2006, nr 31, s. 440-475.

wyraźnie sprecyzowanym zakresem tematycznym i w zasadzie jednoaspektowością analiz: wypowiedzi należące do tego gatunku interpretują i oceniają aktualne wydarzenia i fakty, wyrażają ich tło oraz przyczyny, z wyraźnym zamiarem opiniotwórczym; 2. fragment wypowiedzi dziennikarskiej, zwykle wiadomości lub sprawozdania, wyrażający stosunek autora do relacjonowanych faktów lub wyjaśniający ich tło i związki między nimi<sup>26</sup>.

Badacz podkreśla także, że określenie „komentarz telewizyjny” ma charakter potoczny, jednak jest w pełni uzasadnione<sup>27</sup>.

O komentarzu mówi także Michał Wiśnicki<sup>28</sup>, który uważa, że „piłkarski komentarz telewizyjny czy szerzej – sportowy – jest swoistą odmianą językową, łączącą w sobie wiele odmiennych cech przynależnych różnym gatunkom”<sup>29</sup>. Jednak w tym samym tekście autor wymiennie używa określeń komentarz, relacja, transmisja, traktując je jako synonimy. Podobnie jak M. Kita, wyodrębnia on trzy segmenty komentarza:

1. Wprowadzenie do meczu piłkarskiego trwające zwykle kilka, w wyjątkowych zaś wypadkach kilkanaście minut przed rozpoczęciem gry. W tej części słowo dominuje nad obrazem [...].

2. Właściwa faza relacji z meczu piłkarskiego – czyli komentowanie przebiegu spotkania. W tej części można wyróżnić dodatkowo dwa segmenty różniące się od siebie pod względem językowym: a) sprawozdawczy, w której komentator informuje jedynie o tym, co dzieje się na boisku oraz b) komentująco-oceniający, w której dziennikarz podaje subiektywny obraz tych wydarzeń.

3. Zakończenie spotkania – jest to podsumowanie gry i ocena postawy zawodników [...]<sup>30</sup>.

W innym artykule M. Wiśnicki zwraca uwagę na fakt, że kształt komentarza zdeterminowany jest przez medium – telewizję.

Komentarz w telewizji jest więc w zasadzie dodatkiem do obrazu; jego uzupełnieniem, wyjaśnieniem, pogłębieniem [...]. Nie mógłby on istnieć w takiej postaci, gdyby nie było przekazu obrazu za pośrednictwem kamer telewizyjnych do odbiorników<sup>31</sup>.

M. Wiśnicki powołuje się również na J. Ożdżyńskiego i za nim określa komentarz mianem „tekstu stowarzyszonego”. Trudno o jednoznaczną informację, a tym bardziej definicję, tekstu stowarzyszonego. Ogólnie mówiąc, chodzi o tekst, który zawsze stowarzyszony (połączony) jest z obrazem. W przypadku transmisji sportowej łączność między słowem a obrazem jest bardzo ścisła.

<sup>26</sup> *Encyklopedia wiedzy o prasie*, pod red. J. Maślanki, Wrocław 1976, s. 120.

<sup>27</sup> G. Ożdżyński, *Komentarz telewizyjny...*, dz. cyt., s. 109–110.

<sup>28</sup> Por. m.in. M. Wiśnicki, *Słownictwo telewizyjnego komentarza sportowego (na przykładzie transmisji z meczów piłkarskich)*, „Poradnik Językowy”, 2004, nr 8, s. 49–63; M. Wiśnicki, *Struktura językowa telewizyjnego komentarza sportowego – próba charakterystyki*, „Studia Medioznawcze”, 2006, nr 4, s. 12–32.

<sup>29</sup> M. Wiśnicki, *Struktura językowa...*, dz. cyt., s. 14.

<sup>30</sup> Tamże, s. 15.

<sup>31</sup> M. Wiśnicki, *Słownictwo telewizyjnego komentarza...*, dz. cyt., s. 51.

Można zatem spróbować nazwać cały, złożony gatunek hipergatunkiem, a dopiero w jego obrębie wskazać na komentarz jako odrębny (?) byt genologiczny<sup>32</sup>.

Zupełnie odmiennie omawiane zagadnienie zostało zaprezentowane przez Andrzeja Ostrowskiego. Uważa on, że sportowe dziennikarstwo telewizyjne wykształciło własne formy i gatunki. Dokonuje zatem podziału gatunków sportowych na informacyjne i publicystyczne. Wśród informacyjnych wymienia:

- news (wstawka filmowa) - krótkie, mało szczegółowe przekazanie przebiegu i rezultatu wydarzenia [...];
- relacja - dłuższe, szczegółowe przekazanie przebiegu i rezultatu wydarzenia;
- sylwetka (biogram) - krótkie przedstawienie życiorysu i osiągnięć osoby;
- zapowiedź (zajawka) - krótkie przedstawienie zawartości programu<sup>33</sup>.

Z kolei wśród gatunków publicystycznych wyróżnione zostały:

- felieton - prowokacyjne przedstawienie problemu, wydarzenia, osoby, skonstruowane oryginalnie, nacechowane indywidualnością i osobowością autora [...];
- wywiad - przedstawienie problemu, wydarzenia, osoby w formie rozmowy;
- dyskusja (debata) - bezpośrednia wymiana myśli i opinii pomiędzy grupą osób na temat wydarzenia, problemu, osoby;
- reportaż - [...] subiektywny zapis wydarzeń, opis problemu, dzieje osoby;
- recenzja - przedstawia i omawia fakt [...], a zarazem służy wyrażeniu sądu autora o tym fakcie;
- film dokumentalny - filmowy, z lekka fabularyzowany zapis wydarzeń w kolejności chronologicznej;
- widowisko - sfilmowany lub transmitowany program rozrywkowy z elementami sportowymi [...]<sup>34</sup>.

Można polemizować z autorem tej klasyfikacji, na ile są to specyficzne gatunki wykształcone przez dziennikarstwo sportowe, a na ile są to tradycyjne gatunki wykorzystywane w telewizji, adaptowane dla potrzeb sportu, niemniej jednak nie zmienia to jednego faktu - nie ma wśród nich komentarza, a i relacja, mimo iż się pojawia, rozumiana jest nieco inaczej niż w przytoczonych powyżej definicjach. Powód tego to wprowadzenie przez A. Ostrowskiego jako nadrzędnego innego gatunku, a mianowicie *transmisji sportowej*, którą definiuje jako „bezpośredni (live), albo odtworzony po lub bez montażu, skonstruowany artystycznie z użyciem środków stylistycznych i technicznych, chronologiczny przekaz przebiegu i rezultatu wydarzenia”<sup>35</sup>. Jak dalej pisze autor, ma ona charakter informacyjno-publicystyczno-perswazyjny, a jej integralną część stanowi

---

<sup>32</sup> Trudno mi na tym poziomie zaawansowania badań wskazać dokładnie, czym jest telewizyjna transmisja sportowa i jakie miejsce w jej obrębie zajmuje komentarz. Można, za G. Stachyrą, mówić o komentarzu jako pewnej formie gatunkotwórczej, współtworzącej ową transmisję (por. G. Stachyra, *Gatunki audycji w radiu sformatowanym*, Lublin 2008). Można także posłużyć się określeniem M. Wojtak i wskazać na kolekcję gatunków (por. M. Wojtak, *Gatunek w formie kolekcji a kolekcja gatunków*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze XV*, 2006, s. 143-152).

<sup>33</sup> A. Ostrowski, *Telewizyjna transmisja sportowa czyli największy teatr świata*, Wrocław 2007, s. 132.

<sup>34</sup> Tamże, s. 134.

<sup>35</sup> Tamże, s. 132-133.



komentarz, który z tego powodu nie może być klasyfikowany jako osobny gatunek<sup>36</sup>.

W innym tekście A. Ostrowski zwraca uwagę na nielogiczne, zamienne używanie nazw *sprawozdawca* i *komentator* / *sprawozdanie* i *komentarz*. Badacz uważa, że „dziennikarza radiowego mówiącego o wydarzeniach i odbieranego przy pomocy słuchu powinniśmy nazywać sprawozdawcą. Dziennikarz telewizyjny powinien natomiast (w przypadku sportu szczególnie) komentować, analizować słownie, a nie opisywać to, co odbierane jest przy pomocy wzroku [...]. Obraz należy komentować [...], a czyniącego to dziennikarza nazywamy komentatorem”<sup>37</sup>. Widać tu pewną niekonsekwencję badawczą, czy może raczej brak precyzji w porównaniu z wcześniej przedstawioną klasyfikacją. Skoro bowiem nie wyróżnia się komentarza jako gatunku, to dlaczego stawia się go w opozycji do sprawozdania, które takowym gatunkiem jest (także w ujęciu A. Ostrowskiego).

### 3. Komentarz, relacja i sprawozdanie w świetle opracowań niepolskojęzycznych

Poszukując przyczyn nazywania komentarzem tekstu „produkowanego” przez dziennikarza (a coraz częściej także i eksperta) w trakcie telewizyjnej transmisji sportowej, winniśmy odwołać się do języka angielskiego. Uprawniają nas do tego dwa fakty. Po pierwsze prekursorską stacją, która przeprowadziła bezpośrednią transmisję z wydarzenia sportowego, była BBC<sup>38</sup>. Po drugie – zdecydowana większość omówionych powyżej prac odnosiła się do komentarza / relacji / sprawozdania jako takich, jednak egzemplifikację stanowiły najczęściej mecze piłkarskie, te zaś, a raczej sama piłka nożna, to dyscyplina wywodząca się właśnie z Anglii. Słownik języka angielskiego definiuje słowo *commentary* jako „słowny opis jakiegoś wydarzenia w radiu czy telewizji nadawany w trakcie trwania tego wydarzenia” [tłum. B. G.]<sup>39</sup>. I rzeczywiście w tradycji anglosaskiej dla omawianego kierunku utrwaliła się nazwa *komentarz*, o czym świadczą choćby tytuły publikacji angielskojęzycznych<sup>40</sup>. Podobnie

<sup>36</sup> Tamże, s. 134. Sądzę, że warto w tym miejscu odwołać się do koncepcji genologii multimedialnej Edwarda Balcerzana, który wskazuje na istnienie więzi między „gatunkami odmiennych systemów komunikacyjnych” (E. Balcerzan, *W stronę genologii multimedialnej*, [w:] *Polska genologia literacka*, pod red. D. Ostaszewskiej i R. Cudaka, Warszawa 2007, s. 269).

<sup>37</sup> A. Ostrowski, *Dziennikarstwo sportowe*, Wrocław 2003, s. 11.

<sup>38</sup> Co ciekawe, pierwsza transmisja została nadana ze studia BBC, w którym zorganizowano mecz bokserski. Był to rok 1937. W tym samym roku przeprowadzono także pierwszą transmisję zewnętrzną – z kortów Wimbledonu, a także po raz pierwszy transmitowano mecz piłkarski (por. A. Ostrowski, *Telewizyjna transmisja...*, dz. cyt., s. 32–33).

<sup>39</sup> *Commentary* – 1. spoken description of an event on the radio or television while the event is happening, *the football commentary*; 2. a discussion or explanation of something, *a commentary on American culture*; *Cambridge Learner's Dictionary*, Cambridge 2001. Warto odnotować, że znaczenie, które w słowniku języka angielskiego pojawia się jako drugie (‘dyskusja lub wyjaśnienie czegoś’ [tłum. B. G.]) w języku polskim wysuwa się na plan pierwszy.

<sup>40</sup> Por. m.in. C. Gerhardt, *Turn-by-turn and move-by-move: A multi-modal analysis of live TV football commentary*, [w:] *The Linguistics of Football*, red. E. Lavric, G. Pisek, A. Skinner, W. Stadler, Tübingen 2008, s. 283–294; S. Vierkant, *Metaphor and live radio football commentary*, [w:] *The Linguistics of Football...*, dz. cyt., s. 121–132.

w publikacjach niemieckojęzycznych<sup>41</sup> – tu także omawiany gatunek nazywany jest *komentarzem*, mimo że słownik języka niemieckiego nie wskazuje na genologiczny odcień znaczeniowy leksemu *Kommentar*<sup>42</sup>.

Można zatem wysunąć hipotezę, że polska nazwa *komentarz* (sportowy) dla nazwania gatunku to przejęcie określenia angielskiego. To zapożyczenie nałożyło się na utrwalone wcześniej w języku polskim znaczenie rzeczownika *komentarz*, o którym była mowa w początkowej części artykułu. Spowodowało to pewien chaos i brak konsekwencji w stosowaniu owego rzeczownika. Trzeba by zatem rozgraniczyć *komentarz* jako taki od *komentarza sportowego* i tego drugiego określenia używać zawsze z przydawką dookreślającą.

#### 4. Próba systematyzacji

Przedstawione w niniejszym artykule stanowiska różnych badaczy pokazują, jak wielki chaos panuje na tak małym polu, jakim jest nazwa gatunku/gatunków<sup>43</sup>. Do tego należałoby dołączyć rozważania o charakterze ściśle genologicznym, których celem byłoby stworzenie wzorców gatunkowych, wyznaczenie ram itd. Jest to bez wątpienia zagadnienie bardzo ważne i wymagające odrębnych studiów. Trzeba bowiem pamiętać, że oprócz wskazanych wyżej mediów, w których pojawiają się sprawozdania, relacje i komentarze sportowe na żywo, czyli radia i telewizji, istnieje jeszcze jedno medium – Internet – w którym coraz prężniej rozwija się omawiany gatunek. Sądzę, że dopiero badania empiryczne, które pokazałyby podobieństwa/różnice w realizacjach gatunku w zależności od medium, pozwoliłyby ustalić, czy mamy do czynienia z jednym gatunkiem, który występuje w trzech wariantach uzależnionych od medium, czy też każdy z nich jest odrębnym bytem genologicznym<sup>44</sup>. W dotychczasowych rozważaniach nie podjęto próby całościowego opisu gatunku/gatunków, co jest w pełni uzasadnione, jeśli uwzględnimy fakt, że genologia lingwistyczna to w Polsce dziedzina stosunkowo młoda<sup>45</sup>, a jej szczytowy rozwój

<sup>41</sup> D. Höppner, *Fachjargon in Fußballfernsehkommentaren – eine empirische Untersuchung*, München 2008.

<sup>42</sup> *Kommentar* – 1. Zusatz(werk) mit Erläuterungen und kritischen Anmerkungen zu einem Gesetzeswerk, einer Dichtung, wissenschaftlichen Ausgabe, 2. kritische Stellungnahme zu einem aktuellen Ereignis oder Thema, 3. persönliche Anmerkung (1. dodatek z komentarzami i krytycznymi uwagami do aktu prawnego, poezji, pracy naukowej, 2. krytyczne stanowisko wobec aktualnych wydarzeń i tematów, 3. osobista adnotacja, uwaga [tłum. B. G.], *Deutsches Universalwörterbuch*, Mannheim–Leipzig–Wien–Zürich 2003.

<sup>43</sup> Pojawia się tu jeszcze jeden problem – co nazwać gatunkiem: sam tekst komentarza czy całość transmisji. Jeśli całość, to na to, jaki jest tekst (i czym jest: komentarzem, sprawozdaniem czy relacją) wpływa rodzaj medium i jego możliwości techniczno-technologiczne.

<sup>44</sup> Pragnę tu nadmienić, że podjęłam próbę porównania komentarza/relacji telewizyjnej i internetowej. Wyniki zostały opublikowane w artykule B. Grochala, *Ten sam gatunek w dwóch odmianach – o telewizyjnej i internetowej relacji sportowej na żywo*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 4: *Gatunek a komunikacja społeczna*, pod red. D. Ostaszewskiej, Katowice 2011, s. 169–180. Częściowe wnioski można także znaleźć w tekście: B. Grochala, *Internetowy komentarz sportowy na żywo jako nowa (?) formuła komentarza sportowego*, [w:] *Język żyje. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, pod red. K. Ożoga, Rzeszów 2009, s. 209–217.

<sup>45</sup> Za jej początek uważa się opublikowanie przez A. Furdala artykułu *Genologia lingwistyczna* („Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 1982, t. 39, s. 61–70). Więcej o rozwoju genologii lingwistycznej jako dyscypliny, [w:] D. Ostaszewska, *Genologia lingwistyczna jako subdyscyplina współczesnego językoznawstwa*, [w:] *Polska genologia lingwistyczna*, pod red. D. Ostaszewskiej, R. Cudaka, Warszawa 2008, s. 11–41.

datuje się na chwilę obecną. Drugi powód braku dokładnych badań łączy się z heterogenicznością przekazu telewizyjnego, a także z hipertekstowością przekazu internetowego. Jak pisze Jerzy Uszyński „telewizja wykorzystuje przekazy przeznaczone pierwotnie do funkcjonowania w innych obiegach komunikacyjnych [...] lub, o wiele częściej, tylko korzysta z nazw gatunkowych i terminów, jakie pojawiły się na obszarach innych sztuk lub w innych obiegach komunikacyjnych”<sup>46</sup>. Można by zatem spróbować zapanować nad tym chaosem chociaż w ograniczony sposób. Postulowałabym pozostawienie nazwy *sprawozdanie* dla tekstów dotyczących wydarzeń, które już się zakończyły. Byłby to gatunek, zgodnie z definicją słownikową, powstający *post factum* i najczęściej dotyczyłby wypowiedzi prasowych, a także części tekstów internetowych (tych, które są odpowiednikiem wypowiedzi prasowych). Ze względu na silną tradycję nazewniczą, usankcjonowaną głównie przez użytkowników języka, nazwę *komentarz sportowy* (koniecznie z przydawką wyodrębniającą) przypisałabym do warstwy słownej transmisji telewizyjnej<sup>47</sup>, natomiast *relacja* byłaby charakterystyczna dla radiowej i internetowej transmisji na żywo<sup>48</sup>. Ta propozycja uporządkowania terminologicznego wymaga szerokiej dyskusji, a także, o czym już wspomniałam, badań nad samymi gatunkami.

### Streszczenie

#### *Komentarz (sportowy), relacja (sportowa), sprawozdanie (sportowe) - przegląd stanowisk*

Celem artykułu jest prezentacja rozmaitych prób nazwania gatunku związanego z informacją o przebiegu wydarzenia sportowego formułowaną przez dziennikarza. Ten typ tekstu nazywany bywa komentarzem, relacją, sprawozdaniem. W artykule zaprezentowano najważniejsze stanowiska badawcze, a także dokonano próby systematyzacji tych trzech określeń, przypisując je konkretnym mediom.

### Summary

#### *The genres of a sports commentary, running commentary, and news broadcast - a review of definitions*

The aim of the paper is to present the various attempts to name the genre of texts in which a presenter gives an account of a sports event: a sports commentary, running commentary, and news broadcast. The author presents the most important definitions of these terms which can be found in the literature, and proposes a systematisation of these terms in relation to specific media.

<sup>46</sup> J. Uszyński, *Telewizyjny pejzaż genologiczny*, Warszawa 2004, s. 28.

<sup>47</sup> Tu pojawia się kolejne pytanie – czy będzie to gatunek, skoro zawsze występuje jako tekst stowarzyszony z obrazem, dźwiękiem itp.

<sup>48</sup> Wydaje się, że nazwa relacja online powoli zdomowia się na polskim gruncie (por. P. Andrews, *Dziennikarstwo sportowe. Praktyczny przewodnik*, Kraków 2009, s. 161–162), choć w języku angielskim nazywana jest komentarzem (*minute-by-minute sports commentary*, por. J. Chovanec, *Enacting an imaginary community: infotainment in on-line minute-by-minute sports commentaries*, [w:] *The Linguistics of Football...*, dz. cyt., s. 255–268).